

Gazeta Codzienna Narodowa i Obca.

Prenumerata w Warszawie kosztuje na Kwartał Zł: 10, po Województwach z Poczta na Kwartał Zł: 15

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

— z Warszawy. —

JW. JX. Franciszek Skarbek Malczewski Arcy Biskup i Prymas Królestwa Polskiego, po długiej chorobie, rozstał się z tym Światem w Niedzielę o godzinie 8mej wieczorem.

— JW. Wężyk złożył w kasie Pomnika dla ś. p. Xiążęcia Józefa Poniatowskiego sumę talarów 255. co żądał być doniesionem publiczności w następującej ośnowie:

„W końcu roku 1811. Posłowie i Deputowani na Sejm Warszawski zgrzeszeni złożyli talarów 255. mówię dwieście pięćdziesiąt pięć na drukowanie głosów

JW. Godlewskiego Posła Marjampolskiego. Wojna 1812. roku, stała na przeszkodzie uskutecznieniu tego dzieła. —

W roku 1814. JW. Godlewski wydrukował własnym kosztem swe głosy, i rozstał je wszystkim prawie osobom do wspomnianej składki należącym. Gdy tym sposobem cel składki dopiętym został; gdy względem dalszego jej przeznaczenia niepodobna było zebrać zdania wszystkich Kontrybuentów; Depozytariusz onej złożył całkowitą ilość talarów 255. w ręce

JW. Jenerała Mokronowskiego, proponując użycie tejże składki na pomnik mający się wystawić ś. p. Xiążęciu Poniatowskiemu. Wszakże gdyby się komu podobalo odzyskać ilość przez siebie złożoną raczy się udać w przeciągu sześciu miesięcy od daty niniejszego ogłoszenia do JW Jenerała Mokronowskiego, w ręku którego również zostanie złożoną Lista Imienna osób, które się do rzeczonej składki przyczyniły.”

Gdyby kto z posiadających stare naczynia miedziane lub z jakiego bądź innego kruszczu, ofiarę z nich na pomnik ś. p. Xiążęcia Józefa Poniatowskiego uczynić raczył, dar takowy przyjęty z należną wdzięcznością znacznie się przydać może. Skład naczyń kruszczowych, jako też waga znajduje się w Klasztorze OO. Kapucynów przy ulicy Miodowej. Jmć Xiądz Gwardjan OO. Kapucynów umocowany od Komitetu, posiada księgę sznurową, z której wydawać będzie kwity ofiarującym dary takowe, a na pamiątkę szlachetnej czynności ich imiona zapisywać, jako też ilość i rodzaj ofiary.

S. MOKRONOWSKI.

Stosownie do Art. 58. Postanowienia Xcia Namiestnika Królewskiego, z d. 12. Listopada 1816 r. podaje do publicznej wiadomości: iż na Posiedzeniu Kommissji Najwyższej Examinacyjnej, w dniu dzisiejszym odbytém, złożyli examen JP. Józef Kowalski, Sekretarz w Kommissji Rządowej Przychodów i Skarbu z nauk i wiadomości dotyczących się Leśnictwa, na Urząd Assessora Nadleśnego, i JP. Mateusz Bykowski, Zastępca Inspektora Wydziałowego Dochodów Skarbu w Województwie Mazowieckiem, z nauk i wiadomości finansowych do tegoż Urzędu Inspektora potrzebnych; obadwaj otrzymali świadectwa zdolności do sprawowania z przyzwoitym użytkiem dla Kraju obowiązków do właściwych im Urzędów przywiązanych, i w liście usposobionych Kandydatów na pomienione posady zamieszczeni zostali.

Działo się w Warszawie, na Posiedzeniu Kommissji Najwyższej Examinacyjnej, dnia 1. Kwietnia 1819.

w Zastępstwie Ministra

Przydującego Radca Stanu

(podpisano) Staszyc
Zieliński Sekr.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

HISZPAŃSKA.

z Madrytu dnia 18 Marca.

(Z listów prywatnych). „Dowiedzieliśmy się dzisiaj o ustąpieniu ostatecznem Floryd przez nasz Rząd, Zjednoczonym Stanom Ameryki północnej. Rzecz ta, już jest skończoną, i nie tajną, bynajmniej dla publiczności Hiszpańskiej, chociaż Gazeta nasza do dnia dzisiejszego nie jeszcze o tém nie wspomniała; ale jest tu wiele osób, które znają gruntownie całą okoliczność, bo

nawet do układów wpływały. Z resztą, cóż nas obchodzić mają Florydy? nigdy nie bylibyśmy utrzymać ich w stanie.

„Dowiadujemy się także, iż przybył do Kadyxu na d. 2. b. m. Kurier z Vera Cruz i Hawany. Depesze Rządowe odesłał natychmiast do Dworu. Nie wiemy dotąd co zawierają; ale spodziewamy się, że wkrótce jeżeli nie urzędownie, to przynajmniej prywatnie uwiadomieni będziemy, o stanie osad naszych w Ameryce południowej.

„Król udać się ma sam do Kadyxu, aby przyspieszyć wyprawę przeciw Ameryce: jak slychć, rozkazał Monarcha aby dokładna drukarnia dla tejże wyprawy była przysposobioną. — Kilka okrętów przewozowych zakupionych za granicą, przybyło już do Kadyxu.

„Matłzeństwo N. Pana z jedną z Xieźniczek Sardyńskich, ogłoszone być ma na dniu 11. Kwietnia.

„W Madrycie na rozkaz Inkwizycji Stej, zostało kilkanaście osób, w tej chwili schwytanych. Spis ksiąg zakazanych, jest w druku.”

N I E M C Y.

od brzegów Morza nad 6. kwietnia.

Izba posiedzeń Reprezentantów Narodu w Monachium, jest czerwona. Firanki były koloru narodowego; to jest jasnoniebieskiego z białym; prócz tego ozdobione były kolorem czerwonym, odpowiadającym kolorowi Izby. Ztąd, zdawało się komuś, iż ubrana jest w trzy kolory rewolucyjne: rozkazano więc natychmiast kolor niebieski odjąć.

— W jednym z ostatnich Numerów Tygodnika literackiego, oświadcza P. K. o tzebue, iż to on sam dla żartu napisał znane listy Jenerałowi Bertrand z wyspy S. Heleny.

— Sand, który odebrał Panu Ko-

„tżebue żyć, żyje jeszcze.” Rana jego jest wprawdzie śmiertelną, ale podług zdania Lekarzy, może być jeszcze przez kilka miesięcy przy życiu utrzymanym. Utrzymuje ciągle, iż nie ma współników, i nie żałuje bynajmniej postępu swojego. W. Xiaże rozkazał ściśle przedsięwziąć przeciw niemu badanie. — Bolesci znosi cierpliwie: czyta zwykle Biblię i poezje Szyl-lera i Kollera. — Dziennik Niemiecki, a szczególnie Gazeta Berlińska, nie przestają zatrudniać się najdrobniejszymi szczegó-łami śmierci Pana Kotzebue.

W E O C H Y.

dnia 25 Marca.

Dzienniki Rzymskie donoszą z Paler-mu pod dniami 11 Marca co następuje: „Wierszopis schwyty w Grudniu, z po-wodu iż padło na niego podejrzenie o u-czestnictwo w Sekcie Węglarzy (Carbo-nari); siedzi ciągle w więzieniu. Czyli jest winnym, lub niewinnym, niewiadomo dotąd. Najmochniejszym przeciw niemu do-wodem, jest ten, iż posiadał wexel na 500 uncji: nie może się bowiem przekonać Rząd, ażeby tak nędzny poeta, mógł przemysłem swoim tak znaczną zarobić sumę.”

— Dwór Neapolitański wyjeżdża w Czerwcu do Sycylii.

— NN. Cesarstwo Austriacy, spo-dziewani są dnia 2. Kwietnia w Rzymie.

A M E R Y K A.

z Nowego Yorku 10. Marca.

Okretem w trzydzieści i pięć dni z Kartageny przybył, odebrałszy wiado-mość: iż Eskadra Kommodora Aury, skła-dająca się z siedmiu okrętów, na dniu 18 Grudnia, w małej odległości od Nev-pro-vidence, przez burzę zniszczoną została. Prócz kilku dział, nie uratowanem być nie mogło.

— Dnia 3. b. m. zamknięte zo-stały posiedzenia Zgromadzonych Stanów. Komissja przez Izbę Reprezentantów wy-znaczona, do rozpoznania postępu Jenera-ła Jacksona w sprawie zamordowanych Anglików Arbuthnot i Ambrister; uznała krok ten Jenerała za godny kary, albowiem podług zdania tejże Komissji, każdy człowiek drży na wspomnienie mor-derstwa spełnionego na bezbronem wię-źniu: większość przecież głosów Izby, od-rzuciła jak wiadomo wniosek Komissarzy.

— Zawarty z Hiszpanją traktat, o u-stąpienie Floryd, sprawia powszechne w Zjednoczonych Stanach ukontentowanie: skutki jego będą nader ważne. Niemoże przecież Traktat ten prędzej do wiadomo-ści publicznej być podanym, dopóki przez Hiszpanję potwierdzonym niebędzie.

— Prezydent Zjednoczonych Stanów wyjedzie wkrótce z Ministrem Wojny do południowej części Państwa.

O B W I E S Z C Z E N I A.

Dyrekcja Jeneralna Poczty Królestwa Polskiego

Podając do wiadomości publicznej, iż termin licytacji o dostawę Plaszców i Ka-pelusów Pocztylińskich w Biórze Dy-rekcji Jłnej Poczty przed Delegowanym do tej czynności Wznym Nowickim Kom-missarzem Dyrekcji Jłnej Poczty, odbyć się mającej na dniu 25. Maja r. b. przeznac-zony został; wzywa niniejszym wszyst-kich, chcących podjąć się takowej Entrepryzy, aby w dniu wyżej rzeczonem, w Biórze Dyrekcji Jłnej Poczty w Domu Pocztownym pod Nr 421. przy Ulicy Kra-kowskie Przedmieście położonym, o go-dzinie 10tej przed południem, stawiawszy się, kwalifikacje oraz deklaracje swe za-pieczątowane w tym przedmiocie złożyli.

O warunkach tej licytacji i ilości do-stawić się mających Plaszców i Kapetu

szów, dowiedzieć się można, a oraz widzieć jeden Płaszcz i jeden Kapelusz, na wzór sprawiony, każdego dnia w godzinach od 9tej do 1szej z południa, i po południu od 3ciej do 6tej w Biórze Dyrekcji Jlniej Poczty.

Radca Stanu

Dyrektor Jlny Policji i Poczty

A. Sumiński.

Sekretarz Jeneralny

Widuliński.

ZDANIE o KALENDARZACH.

Rzecz nadesłana.

Podług zwyczaju, chciałem kupić Kalendarz na rok 1819, a wstąpiwszy do sklepu, sprzedający radził mi mocno, abym kupił Kaliski, jako lepszy od Warszawskiego: usłuchałem go, ale się też i domysliłem przyczyny, tej rekomendacji; musiał mieć niezły procent od sprzedaży Kaliskich. — Przeczytawszy go, nieumiałem tej lepszości znaleźć, a dla pewniejszego przekonania się, kupilem i Warszawski, skonfrontowałem obydwa i dociekleń że co do przepowiedni powietrza, są obadwa kalendarzami, lecz co do punktów Miesiąca i jego zmian, to znalazłem: iż Nowie, Pełnie i Kwadry poczynawszy od Pełni Marca, wciąż

do końca Roku o jeden dzień przypadają później w Kaliszu, niż w Warszawie. Niekiedy wprowadzie Pełnie i Kwadry ostatnie zgadzają się w dniu, ale w godzinie nigdy. — Może to pochodzi ztąd, że Kalisz leży o mil kilkanaście dalej od wschodu, jak Warszawa. —

Zaćmień w Warszawie słońca trzy, księżycą dwa. — W Kaliszu zaś zaćmień słońca cztery, księżycą dwa. A zatym Kalisz jedno zaćmienie ma więcej od Warszawy, a nawet drugie zaćmienie księżycą Kalisz będzie miał o jeden dzień prędzej niż Warszawa — bo w Kaliskim dnia 3. a w Warszawskim dnia 4. Październiką przypadać będzie. —

Takie niezgodności należałoby sprostować. —

Dnia 1. Kwietnia 1819 roku.

W. R.

TEATR NARODOWY.

Dziś daną będzie pierwszy raz Trajedia z Francuskiego przetłómaczona pod tytułem: *Templarjusz*.

DO STRZEŻENIA METEOROLOGICZNE czynione w Warszawie przez Ant. MAGIER

Dnia	Termometr		Barometr			Wiatr	Stan Nieba	Wysokość wody na Wiśle.	
	po połudn.	ciepła	zimna	cale	linje	łocze: li:		łokcie	cale
16 Kwietn.	16			27	6	6	Wschodnio-południo.	Słońce	
17 Kwietn.	19			27	7	4	Południowy	Słońce	
18 Kwietn.	19			27	8	4	Południo-zachodni.	Słońce pobiega	

Wydawcy odpowiedzialni.

Arabia Ricciński *Morawski*